

P R O M E M O R I A

1/ Sprawa litewska nie jest dla Polski jednym z wielu zagadnień kresowych drugorzędnego znaczenia, nie jest ona, jak sprawa białoruska, czy ukraińska, kwestją związaną z całokształtem stosunków polsko-rosyjskich, a więc i z otwartym jeszcze problematem dalszego biegu rosyjskiej rewolucji.

Linją ryską odciągniemy Litwę od chaosu Wschodu; obecnie staje ona przed nami jako element zasadniczy naszej wielkiej państwowej polityki. Sprawa litewska jest naszą sprawą bałtycką. Rzplita osiągnęwszy pod Puckiem brzeg moraki, musi z drugiej strony mieć Potęgę i Kłajpedę i systematycznie dążyć do suprenacji polskiej na całej przestrzeni zatoki Gdańskiej i Kurondzkiej. Desintéressement do Litwy właściwej byłoby rezygnacja z wielkich linii politycznych, a właściwie z jakiegokolwiek samodzielnej polityki polskiej nawet jeśli byśmy zdołali wszystkie względnie polskie gminy do Polski włączyć. Litwa właściwa musi być z Polską państwowo związana. Dziś drogą do tego jest federacja z polsko-litewską Litwą w granicach: linja 8 grudnia nieco zmodyfikowana z oddaniem Senj Litwie, Niemen z pozostawieniem Grodna przy Polsce, granica ryska do Dėwiny, granica Potwy, przyczem starać się należy o rozszerzenie litewskiego wybrzeża pod Libawą, wzamian choćby za Możeiki i pozostawienie przy Potwie powiatu Iłłukszteńskiego, wreszcie granica Prus, przyczem terytorjum Kłajpedy winno być do Litwy wcielone. Pierwszą ważną rzeczą pomocą w naszej litewskiej polityce będzie utrwalenie i pogłębienie sojuszu bałtyckiego.

Polska obecnie jest jeszcze za słabą, aby mogła

prorowadzić politykę własną z zapoznaniem, albo wbrew interesom Mocarstw; ma ona jednak pole do wielkiej gry dyplomatycznej, łącząc się w poszczególnych momentach i w poszczególnych zagadnieniach bądź z polityką francuską, bądź też z angielską. Byłoby bardziej niż ryzykownem wiązać politykę polską całkowicie z polityką francuską, a tem bardziej, jakby to musiało mieć miejsce w chwili obecnej - z polityką jednego tylko odłamu francuskiej myśli politycznej. Walka przeciwko temu odłamowi, oraz przeciwko jego wrzechrosyjskiej, reakcyjnej polityce, prowadzona przez liczne siły na arenie międzynarodowej, staje się walką przeciwko Polsce, jako klijentce tego prądu.

O ile w sprawach, związanych z organizacją Małej Ententy słusznem jest może trzymanie się linii francuskiej, o tyle w sprawach Litwy i Bałtyku obecnie wskazanem jest współdziałanie z polityką angielską.

Zgodnie z powyższem - Wydział Wschodni proponuje:

1/Dążyć do honorowego dla Ligi Narodów zlikwidowania jej akcji w sporze polsko-litewskim, jako już zakończonej. W tym kierunku działać w Brukseli i do tego stanowiska skłonić pułk. Chardigny.

2/Wysłać do Wilna w charakterze Agentu M.S.Z. p. radcę Andrycza, spowodować propozycję ze strony Komisji Rządzącej Litwy Środkowej, zwróconej do Litwy Kowieńskiej i do Polski, wspólnej Konferencji trzech stron z jednoczesnem naszkicowaniem projektu federacyjnego, jako podstawy do rokowań.

3/Wysłać do Helsingforsu specjalnego delegata, p. Wasilewskiego, Jodkę lub kogo innego, któryby łącznie z p. Sokolnickim i Ziabickim miał za zadanie zawarcie sojuszu polsko-finlandzkiego.

4/Usnać de jure Lotwę i Estonję, przyczem Lotwę o parę

dni wcześniej, niż Estońj.

5/ Wystosować do p.Pusta list od p.Ministra o charakterze prywatnym z pewnymi mglistymi obietnicami, który by dla niego był dokumentem, świadczącym o udaniu się jego misji.

*Roman Kwole
Juliusz Łukasiewicz*

dnia 19/X 1920.

KADECELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 53312 dnia 5/X 1920 r.

z odpr. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

89